

Ryszard Dobrowolski

Dwukulturowość - problemy integracji społecznej w Liberii

Przegląd Socjologiczny / Sociological Review 32/1, 277-280

1980

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

downie ze względu na najbardziej rozwinięte kanały mobilności pionowej, w przeciwieństwie np. do Ankole, o tradycyjnej strukturze kastowej;

4. powstanie nowych warstw społecznych uwarunkowane w dużej mierze czynnikami wymienionymi w punktach 2 i 3.

RYSZARD DOBROWOLSKI

DWUKULTUROWOŚĆ — PROBLEMY INTEGRACJI SPOŁECZNEJ W LIBERII

Liberia, niewielki kraj położony na Zachodnim Wybrzeżu Afryki, jest ze względu na swą historię i genezę państwowości osobliwością w skali całej Afryki Czarnej. Ta murzyńska republika utworzona w Afryce z inicjatywy białych i za przyzwoleniem rządu amerykańskiego była w swych prapoczątkach swoistym eksperymentem socjologicznym przeprowadzanym na wielką skalę, próbą stworzenia niepodległego i niejako wzorcowego państwa murzyńskiego. Próba ta powiodła się połowicznie o tyle, że Liberię przez ponad stulecie jej istnienia cechował brak zaangażowania w sprawy Afryki. Liberyjska elita społeczna i polityczna z konieczności ciążyła zdecydowanie w kierunku państw europejskich, a z wyboru w kierunku Stanów Zjednoczonych. Konieczność stwarzały europejskie zainteresowania Afryką, których Liberia mogła stać się przedmiotem; ze Stanami Zjednoczonymi liberyjska elita posiadała i posiada kulturalne i emocjonalne związki, wyrażające się chociażby w jednym z państwowych symboli Liberii: *Founding Fathers from America*.

Murzyńsko-amerykańskie osadnictwo w Afryce w zasadzie zakończyło się w roku 1867. Wojna domowa i jej konsekwencje, przemiany, które dokonały się w społeczeństwie amerykańskim, przyczyniły się do rozwiązania problemu rasowego ówczesnych Stanów Zjednoczonych. W tym czasie Liberia już od 20 lat tworzyła regularną organizację państwową wzorowaną na społeczno-politycznej strukturze Stanów Zjednoczonych. 26 lipca 1847 roku Zgromadzenie Konstytucyjne zebrane w Monroviu uchwaliło konstytucję, która była ostatecznym aktem przeistoczenia się społeczności osadniczej w państwo. W latach 1821—1867 przybyło do Afryki około 20 tysięcy imigrantów; oprócz przybyszów ze Stanów Zjednoczonych w skład tej zbiorowości wchodziłi Afrykanie uwolnieni ze statków niewolniczych przez marynarkę wojenną Stanów Zjednoczonych na mocy Konwencji Antyniewolniczej. Ci przybysze realizowali się jako społeczeństwo w społecznych i kulturalnych ramach amerykańsko-liberalizmu separując się od afrykańskości i swojej afrykańskiej proweniencji.

Z jakim środowiskiem kulturowo-społecznym zetknęli się przybysze z Ameryki? Jakim tradycyjnym afrykańskim wartościami musieli przeciwstawić swoje wartości amerykańskie?

Do najdawniejszych mieszkańców liberyjskiego wybrzeża należą plemiona grupy Mande, Mandingo przybyli z Sudanu w wiekach średnich. Od tego czasu datuje się mobilność trybalna, z której wynikł obecny podział grup. Na kierunek tego przemieszczania się miało wpływ zderzenie z europejskim handlem na wybrzeżu,

albowiem koncentracji nowych grup plemiennych w zalesionym rejonie towarzyszyło intensywne współzawodnictwo o kontrolę dróg handlowych pomiędzy wybrzeżem a interiorom. Ta rywalizacja stawała się dominującą cechą międzyplemiennych relacji wraz z gwałtownym wzrostem handlu niewolnikami w XVII wieku.

Na przełomie XVIII i XIX w. wytworzyła się szczególnie silna konfederacja plemion Loma, Kpelle, Vai, De i Gola, która kontrolowała handel niewolnikami. Wczesne ataki na kolonistów, wrogość autochtonów do stałego osadnictwa na wybrzeżu wynikały z obaw, iż utracą kontrolę nad drogami handlowymi między wybrzeżem a interiorom. Solidarność wynikła z konfederacji okazała się być silniejsza niż związki plemienne, bowiem wojownicy konfederacji „nękali atakami te z osad De, Kpelle i Mandingo, które utrzymywały bezpośrednie kontakty handlowe z Monrovią”.

Międzyplemienne solidarności posiadały swój aspekt ekonomiczny, lecz nie może on przesłaniać wątku kulturowego.

Najpotężniejsza konfederacja plemienna zawiązana od początku XIX wieku, konfederacja wodzostw Bopolu, osadzona była mocno w społeczno-kulturowym podłożu tego rejonu, którego elementem szczególnie istotnym ze względu na omawianą tu problematykę było Stowarzyszenie Poro. Ta — w opinii liberyjskiego historyka i etnografa Warrena d’Azevodo — „interplemienna i panplemienna instytucja dyplomacji i solidarności” rozszerzała swój zasięg przez cały wiek XIX i wiek XX aż do lat ostatnich. Obecnie Poro posiadają — poza Kru — wszystkie plemiona Liberii. Rozwój Poro przebiegał stadialnie; w okresie handlu niewolnikami Poro posiadały plemiona zainteresowane w kontroli handlowych szlaków interior — wybrzeże, po załamaniu się handlu niewolnikami (lata czterdzieste XIX stulecia) i utrwaleniu się amerykańsko-liberyjskiej dominacji Poro zaczęło nabierać charakteru instytucji społecznej i społecznej wartości przeciwstawianej amerykańskoliberyanizmowi oraz instytucji państwa.

Poro tworzy obecnie żywołą i integralną część społecznej i politycznej struktury wszystkich plemion, które ową organizację posiadają. Jest to instytucja socjalizująca, przygotowująca do pełnienia roli w społeczności plemiennej.

Pojęcie kultura użyto w tytule tego komunikatu, lecz nie wprowadzono go, jak dotąd, definitywnie. Według Margaret Mead kultura to „wybór z całości wyuczonego zachowania, który grupa ludzi o wspólnej tradycji przekazuje w całości dzieciom, a w części dorosłym imigrantom stającym się członkami danego społeczeństwa. Obejmuje ono nie tylko sztukę i naukę, religię i filozofię, do których słowo kultura historycznie odnoszono, lecz również system technologii, praktyki polityczne, drobne intymne nawyki codziennego życia w rodzaju sposobów zarządzania i spożywania potraw lub kołysania dzieci do snu w równej mierze jak metody wybierania prezesa rady ministrów lub zmiany konstytucji”. To rozumienie kultury pokrywa się zakresowo z pojęciem kulturowego dziedzictwa. Rozpatrywanie ewolucji kultury w kategoriach dziedzictwa i tradycji zdaje się być zabiegiem poznawczo płodnym.

Przez tradycję rozumieć będziemy tę część społecznego dziedzictwa, która przez grupę społeczną oceniana jest dodatnio lub ujemnie jako dziedzictwo własne. Tradycja pełni w stosunku do dziedzictwa rolę matrycy formującej je według uznawanej w grupie hierarchii wartości, jest to taki sposób wyodrębniania elementów dziedzictwa grupy, który grupę sytuuje w rzeczywistości społecznej w sposób uznany za optymalny.

Osadnicy murzyńscy przybywający do Afryki znaleźli się w sytuacji szczególnej. Plemienna rzeczywistość społeczna z jej pogaństwem, magią, inicjacją i ali-

mentacyjną ekonomiką była dokładnym zaprzeczeniem tych wartości, które w Stanach Zjednoczonych czarna populacja przejęła od populacji białej.

Ci czarni Amerykanie z wyboru lub raczej psychologicznej konieczności — jako że proces amerykanizacji, jakiemu ulegli, był obiektywny i jednokierunkowy — w plemięcach i ich życiu ujrzeni swoją „kolebkę”, z którą nie chcieli i nie mogli się identyfikować. Sformułowania zawarte w Konstytucji i Deklaracji Niepodległości z roku 1847 wskazują na aspiracje tych, którzy wylądowali w Afryce, i na ich zideologizowany obraz samych siebie. Ameryko-liberyjska ideologia określana była z jednej strony świadomością rasową amerykańskich Murzynów, w tym także i kompleksem rasy, z drugiej zaś aspiracjami i wartościami burżuazyjnymi. Wspólna tradycja i powiązana z nią ideologia sprawiała, iż Ameryko-Liberyjczycy przeciwstawiali siebie plemionom żyjącym w geograficznych granicach Liberii jako zwierzchnią grupę społeczną. Stąd przez cały wiek XIX plemięcy traktowani byli oficjalnie nie jako obywatele państwa, lecz jako poddani.

Kwestię nadawania tubylcom obywatelstwa liberyjskiego rozwiązał prezydent Arthur Barclay, który w 1904 r. jednym aktem uznał wszystkich plemięców zamieszkujących terytorium republiki za obywateli Liberii. Stało się to za sprawą terytorialnych roszczeń Wielkiej Brytanii i Francji, które to potęgi raz po raz dokonywały korektury granic swych kolonialnych posiadłości kosztem terytorium liberyjskiego. Akt ten nie był związany jednak z żadnymi zamierzeniami integracyjnymi. Republika Liberia weszła już bowiem na drogę dwukulturowości, konsolidacji Ameryko-Liberyjczyków odpowiadała konsolidacja plemięców. Dla tej konsolidacji ważne były postawy plemięców warunkowane tradycją, rodzącą się w trybalnej Liberii na skutek styków z czarnymi kolonizatorami. W społecznym obrazie tych ostatnich ważne jest to, iż postrzegano ich jako byłych niewolników, a niewolnictwo w mniej lub bardziej ostrej formie rozpowszechnione było we wszystkich plemionach Liberii i nawet zdobycze cywilizacji, w jakie wyposażeni byli ci przybysze z Ameryki, nie były w stanie przesłonić ich niewolniczego pochodzenia. Liberyjska dwukulturowość rodziła się i rozwijała opierając się na historii przeżywanego przez dwie odrębne całości społeczne liberyjskiej populacji. W jednej historii ważne było chrześcijaństwo, amerykańsko-burżuazyjne wartości społeczności osadniczej i jej cywilizacyjno-emancypacyjne aspiracje, w drugiej handel niewolnikami i ochrona swoich rodzimych instytucji i wartości, ponieważ przybysze nie mogli zaferować nic bardziej atrakcyjnego.

W godle państwowym Liberii widnieje dewiza „Umiłowanie wolności przywiodło nas tutaj”. To hasło jeszcze w Liberii lat dwudziestych naszego stulecia nie miało charakteru egalitarnego, Komisja Ligi Narodów ujawniła, że nawet administracja ówczesnego prezydenta Charlesa D. B. Kinga czerpała zyski z pewnej formy handlu trybalnymi współobywatelami; rekrutowanych siłą robotników wysyłano do pracy na hiszpańską wyspę Fernando Poo. Udowodniono ponadto stosowanie na wielką skalę praktyki oddawania ludzi w niewolę na czas określony lub nieokreślony jako formę spłaty długu. Komisja Ligi Narodów zaleciła rządowi Liberii między innymi:

- zniesienie barier utrudniających asymilację tubylców,
- prawne zakazanie systemu zastawiania ludzi oraz pracy przymusowej.

Od podporządkowania się zaleceniom Ligi zależał państwowy byt republiki, jako że Wielka Brytania i Francja zdecydowanie obstawały przy ubezwłasnowolnieniu Liberii. Stąd prezydent Edwin Barclay, następca zdymisjonowanego Kinga, uprawomocnił zalecenia Ligi, wnosząc tymi reformami pierwociny nowego w skonstruowany system społeczny i polityczny republiki.

Dla wielu liberyjskich plemion reformy Barclaya stały się prawdziwym szokiem; chodzi tu o plemiona, które posiadały zadawnioną instytucję niewolnictwa domowego odgrywającą ważną rolę w społecznej strukturze i społecznej organizacji pracy. Jednocześnie prezydent stał się obiektem ataków amerykańskiej elity, której członkowie utożsamiali przyjęcie zaleceń Ligi z dobrowolnym oddaniem się pod obcą kontrolę. U podłoża niepowodzeń Barclaya leżała także koncepcja polityki integracyjnej — jednokierunkowego przejścia kulturowego, przejścia od języków plemiennych do amerykańskiej formy angielskiego, od poganizmu i islamu do protestantyzmu, od ekonomii alimentacyjnej bazującej na wspólnym posiadaniu do ekonomii towarowej bazującej na prywatnej własności.

Rzeczywiste zmiany miały nastąpić po dojściu do władzy Williama V. S. Tubmana sprawującego urząd od 1944 r. Zasadnicze sformułowania jego programu sprowadzały się do konstatacji: pomyślna przyszłość Liberii zależy od możliwie najbardziej harmonijnej współpracy populacji plemiennej z populacją amerykańsko-liberyjską. Tubman nie zamierzał popełnić błędu swego poprzednika, który proces emancypacji plemieńców widział jednokierunkowo. Proces integracji pojmował Tubman jako wytworzenie takich instytucji społecznych i kulturalnych, które mieszałyby przez wspólne uczestnictwo obie egzystujące obok siebie populacje liberyjskie. Zamierzenia te administracja Tubmana realizuje na dwóch płaszczyznach: politycznej i kulturalnej. Pierwsza to wytworzenie sytuacji, w której przedstawiciele trybalnej większości identyfikowaliby się z celami liberyjskiego rządu, druga natomiast to uoficjalnienie, uczynienie sprawą państwową tradycyjnej kultury plemiennej. Organizowana przez rząd Tubmana zmiana społeczna wiązała się z wytworzeniem przez odpowiednie strategie uczestnictwa reprezentantów społeczności trybalnych w politycznej strukturze republiki. Stąd powoływanie instytucji, których celem była ochrona rodzimych kultur plemiennych (Bureau of Folkways), wiązało się z organizacją ciała politycznego, którego celem było przygotowanie tubylców do uczestnictwa w rządzie, chodzi tu o powołaną przez Tubmana Narodową Radę Unifikacji. Inicjatywy Tubmana nie zostały nigdy całkowicie zrealizowane i o ile instytucja państwa obejmuje swymi wpływami obydwie populacje, to nie znaczy to, że w Liberii dokonał się proces integracji w takim stopniu, by wytworzyła się sfera wspólnej kultury — liberyjskiej kultury narodowej. Na poziomie zjawisk ogólnospołecznych i zjawisk jednostkowych dają się zaobserwować fakty świadczące o kulturowym dualizmie.

JAN PARYS

SYSTEM POLITYCZNY GHANY W LATACH 1956—1966 W PERSPEKTYWIE PROCESÓW NARODOTWÓRCZYCH

Nie ma potrzeby wskazywać splotu czynników, które kształtują system polityczny nowo powstałych państw w Trzecim Świecie. Poprzestaną na stwierdzeniu, że na system polityczny Ghany oddziaływała w momencie uzyskania niepodległości socjalistyczna ideologia, tradycyjne struktury ekonomiczne i społeczno-kulturowe oraz polityka gwałtownej industrializacji.

Jak w wielu krajach Trzeciego Świata, tak również i w Ghanie industrializa-